

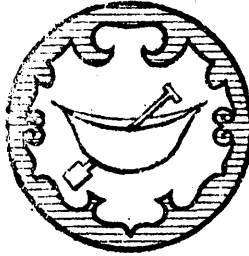
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
Plac Wolności 1.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 1—2 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 180.—
Miesięcznie 60.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nocny (cztery szpalty na stronie) Mk. 80.—Przed tekstem Mk. 50.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 5 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 60.—

Cena egzemplarza 30 Marek

Nr 40. (103.)

Łódź, wtorek, 4 października 1921 r.

Rok III.

Dzień Szkoły powszechnej w Łodzi.

W dniu 25 września r. b. cała Polska święciła „Dzień Szkoły Powszechnej”, który miał być z jednej strony wyrazem zrozumienia znaczenia szkoły powszechnej przez najszersze warstwy, z drugiej zaś—głosem domagającym się dalszego wzrostu i rozkwitu szkolnictwa w Polsce.

Przymus szkolny został zastosowany dotychczas jedynie w Łodzi, która przyłożyła wszelkich starań i sił, aby rozkrzewić oświatę początkową, aby skutecznie walczyć z tym najokropniejszym wrogiem postępu, jakim jest analfabetyzm.

Łódź pod tym względem dokonała bardzo wiele. Przed wojną li-

czyło miasto 242 oddziały szkolne, obecnie liczy ich 1200. Do szkół początkowych uczęszcza około 70 tysięcy dzieci!

Zarząd m. Łodzi, rozumiejąc jak wielkie jest znaczenie szkoły początkowej, nie szczędził wydatków na szkolnictwo. Budżet szkolnictwa w roku bieżącym (za okres 9 miesięcy) wynosi 157 milionów marek co stanowi 19% całego budżetu miejskiego.

Dumni możemy być z osiągniętych rezultatów i z ufnością patrzeć w przyszłość gdy największy ośrodek przemysłowy Polski, Łódź robotnicza nie będzie liczyła ani jednego analfabety.

Redakcja.

Święto Szkoły Powszechnej w Łodzi.

„Dzień szkoły powszechnej” rozpoczął się w Łodzi w sobotę, dnia 24 września o godz. 3-ej po południu nabożeństwem w kościołach katolickich: Najświętszej Marii Panny, Św. Józefa i Św. Krzyża, w kościele ewangelickim Św. Jana oraz w synagodze przy Alei Kościuszki. Prócz tego o godz. 4-ej odbyło się nabożeństwo w Katedrze, przed którą zebrały się szkoły miejskie, średnie, korporacje nauczycielskie i oświatowe oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

Po nabożeństwie wyruszył z Katedry ulicą Piotrkowską pochód, do którego przyłączyły się oczekujące przy ul. Anny i Ewangelickiej szkoły powszechne. Pochód udał się na ul. Dzielną przed Skwer kolejowy, gdzie

odbyło się poświęcenie fundamentu pod kamień pamiątkowy zaprowadzenia powszechnego nauczania. Inicjatywę budowy pomnika powzięli delegaci opiek szkolnych, których sumptem pomnik będzie wystawiony.

Uroczystość poświęcenia kamienia pamiątkowego rozpoczęła się defiladą dzieci wszystkich szkół łódzkich, z udziałem dwóch orkiestr. Wzruszający był widok siedemdziesięciu tysięcy dzieci szkolnych, defilujących z powagą w ciągu około półtorej godziny przed zgromadzonymi przedstawicielami władz państwowych i miejskich oraz instytucyj oświatowych.

Po defiladzie odbyło się odczytanie i podpisanie aktu erekcyjnego następującej treści:

Na wieczną pamiątkę zrealizowania w mieście Łodzi powszechnego nauczania, zapoczątkowanego uchwałą pierwszej z wyborów Rady Miejskiej z dnia 2 października roku 1918, a wprowadzonego w czyn uchwałą pierwszej Rady Miejskiej, wybranej na zasadzie powszechnego prawa wyborczego, z dnia 30 czerwca roku 1919, a zakończonego przez Komisję Powszechnego nauczania we wrześniu roku 1921, na życzenie rodziców dzieci szkolnych, wyrażone w uchwale Zarządu Delegatów Opiek Szkolnych w dniu 24 września roku tysięcznym dziewięćsetnym dwudziestym pierwszym ery chrześcijańskiej, a w trzecim zmartwychwstania po wiekowej niewoli Niepodległej Polski,

za rządów Naczelnika Państwa, spadkobiercy i bojownika idei Wolnej Ojczyzny, Obywatela Honorowego miasta Łodzi, Józefa Piłsudskiego,

w obecności przedstawicieli instytucji państwowych, wojskowych, samorządowych, społecznych, rodziców, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej został założony i poświęcony kamień węgielny pod pomnik, dający świadectwo, że miasto Łódź w roku trzecim po zrzuceniu obcego jarzma, pierwsze na terenie byłego zaboru rosyjskiego zrealizowało powszechne obowiązkowe nauczanie.

Ceremonji poświęcenia dopełnił ks. prałat Wyrzykowski, pozem ks. kanonik Bilski zabrał głos, podkreślając zasługi Łodzi w dziedzinie szkolnictwa powszechnego. Gigantyczny wysiłek, na jaki zdobyła się Łódź w najtrudniejszych chwilach swego istnienia, będzie jasną kartą w dziejach miasta. Zakończył ks. kanonik przemówienie swoje wyrazami uznania pod adresem władz municipalnych za zbożne dzieło, którego widomym znakiem będzie pomnik.

Wojewoda Kamiński wskazał, że rzeczywistymi obrońcami ojczyzny są nie tylko żołnierze, ale świadomy swych obowiązków naród, który zwartym murem może przeciwstawić się wszelkim zamachom z zewnątrz. Warunkiem tego uświadomienia narodu jest oświata. Wysiłek dokonany przez Łódź na polu szkolnictwa może posłużyć, jako przykład i zachęta dla wszystkich miast Rzeczypospolitej; świadczy on wymownie o tem, czego dokonać może wytrwałość, umiłowanie sprawy i ofiarna praca pionierów oświatowych. Cześć tym, którzy przez oświatę powszechną dążą do ugruntowania potęgi państwa.

Następnie przemawiał dyr. Szwajcer, który w poprzedniej Radzie Miejskiej zgłaszał wnioski w sprawie wprowadzenia powszechnego nauczania. Dyrektor Szwajcer podkreślił w przemówieniu swoim, że analfabetyzm pociąga za sobą zgubne skutki polityczne, ekonomiczne i kulturalne. Ciemnota ludu jest przyczyną krańcowego sobkostwa, szowinizmu, upadku moralności prywatnej i publicznej oraz braku poczucia obowiązku obywatelskiego. Przez oświatę odrodzi się naród i utrwali się jego byt niezależny. Wszyscy winni wziąć udział w tej pracy, od której zależy utrwalenie państwa i jego rozwój. Kto za przykładem Łodzi przeorze leżącą ugorem glebę, ten wzniesie sobie pomnik niezniszczalny w sercach, miłujących ojczyznę obywateli.

Prezydent Rzewski wskazał, że powszechne i przymusowe nauczanie jest podwaliną bytu Rzeczypospolitej, a nawet warunkiem jej egzystencji. Sojusze polityczne zawodzą często, ale lud świadomy swych praw i obowiązków nie zawiedzie nigdy. Świadomość ludu jest wałem ochronnym przeciwko gwałcicielom prawa i szkodnikom ojczyzny. Tylko w narodzie analfabetów i zacofańców może utrzymać się przez czas dłuższy dyktatura mniejszości.

Po wyparciu okupantów z kraju i rozpisaniu wyborów do Samorządów na zasadzie demokratycznego, pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego niebrak było w Łodzi obywateli, którzy z trwogą patrzyli na rezultat głosowania w naszym mieście, oddającym ster zarządu miejskiego w ręce przedstawicieli szerokich warstw pracujących. Robotniczy Zarząd Miejski utożsamiali oni z rządami anarchji, opartej na wzorach wschodu. Święto dzisiejsze jest zaprzeczeniem tych nieuzasadnionych obaw. Pierwszym etapem emancypacji ludu pracującego było urzeczywistnienie powszechnego nauczania i przymusu szkolnego. Daje nam to gwarancję, że lud polski, daleki od naśladowania barbarzyńskich metod wschodu, pójdzie drogą postępu, drogą wzmoczonej produkcji i sprężystej gospodarki społecznej. Niechaj kamień ten, upamiętniający zrealizowanie powszechnego nauczania w robotniczej Łodzi, będzie dla przechodniów z innych miast Rzeczypospolitej przypomnieniem o niespełnionym przez nich obowiązku. Zrealizowanie postulatu szkolnictwa powszechnego byłoby niemożliwe bez ofiarnej i wytrwałej pracy nauczycielstwa.

Przemówienie swoje zakończył prezydent miasta wyrazami hołdu pod adresem nauczycielstwa za wielkie zasługi na polu szkolnictwa w Łodzi.

Z kolei zabrał głos w imieniu nauczycielstwa p. Papis, podnosząc zasługi zarządu miejskiego w dziele realizacji tej wielkiej reformy.

Dr. Kopciński, kierownik miejskiego wydziału oświaty i kultury, zaznaczył, że doniosłość szkolnictwa w dziele odrodzenia narodu odczuwana była przez wszystkich reformatorów polskich. Wszelkie dążenia do naprawy stosunków w chylące się do upadku Rzeczypospolitej zaczynały się od oświaty ludu. Każdy mąż stanu, który istotnie pragnie odrodzenia Polski i utrwalenia jej bytu, a nie myśli o szkolnictwie, buduje dom państwowy na piasku, okłamując siebie i naród. Nie masz odrodzonej Polski bez powszechnego nauczania i przymusu szkolnego.

W imieniu delegatów opiek szkolnych przemawiał p. Szymański, oświadczając, że koła rodzicielskie, pragnąc utrwalić wiekopomny akt urzeczywistnienia przez władze municypalne nauczania powszechnego w Łodzi, uchwaliły wzniesć ten skromny pomnik „żyjącym na otuchę i przyszłym pokoleniom ku wiecznej pamięci“. Uchwała została powzięta jednomyślnie.

Po ukończeniu uroczystości, wygłoszono specjalne przemówienie do dzieci zebranych na Placu Dąbrowskiego.

Na zakończenie sobotniego „Święta dzieci“ odbyło się w różnych dzielnicach miasta jedenaście odczytów poświęconych sprawie szkolnictwa i wychowania. Nadto w Teatrze miejskim wystawiono sztukę O. Ernsta p. t. „Kierownik szkoły“, poprzedzoną przemówieniem dra S. Kopcińskiego.

W niedzielę odprawiono o godz. 9 rano nabożeństwa dla dzieci we wszystkich świątyniach. O godz. 10-ej odbyły się we wszystkich szkołach powszechnych konferencje z rodzicami, oraz dwa wiece, na których przemawiali dr. Kopciński i prof. Cyps (w Sali koncertowej), oraz prof. Gacki i p. Holcberger (w sali Uniwersytetu Powszechnego).

Około godz. dwunastej zaczęły gromadzić się na Placu Wolności przed Magistratem tłumy publiczności, przeważnie robotniczej z transparentami i tablicami, przedstawiającymi postulaty poszczególnych odłamów i stronnictw robotniczych.

Z dwóch przygotowanych trybun wygłoszono szereg przemówień wobec dziesiątków tysięcy uczestników wiecu.

Cykl przemówień rozpoczął dyr. Szwajcer.

Inspektor szkolny na powiat łódzki p. Kruczkowski, podkreślając doniosłość szkolnictwa oświadczył, że podczas przyszłych wyborów do Sejmu i samorządów, nauczycielstwo wezwie społeczeństwo do bojkotowania tych wszystkich, którzy w dotychczasowej swojej działalności w Sejmie i samorządach nie wykazali zrozumienia dla potrzeb szkolnictwa i tamowali rozpowszechnienie oświaty w naszym kraju.

Prezes łódzkiego ogniska p. Papis wyjaśnił znaczenie święta szkoły powszechnej i wskazał na konieczność poruszenia całego narodu, aby potęgą opinii publicznej zmusił kierowników nowego państwowej i przedstawicieli samorządów do zrealizowania Powszechnego nauczania.

Prezydent Rzewski w dłuższym przemówieniu wykazał przyczyny, które uniemożliwiają zarządowi miejskiemu całkowitą realizację, głoszonych przez nauczycielstwo postulatów. Największą bolączką szkolnictwa łódzkiego jest brak gmachów szkolnych. Dzieci uczą się w lokalach przygodnych, ciasnych i niehygienicznych, zabijających w duszy dziecka poczucie piękna i będących często siedliskiem chorób. Wskutek niedostatecznych źródeł podatkowych miasto nietylko, że nie może budować gmachów szkolnych, ale zmaga się z chronicznym deficytem. Władze miejskie zwracały się do rządu z projektami podatków, któreby umożliwiły sanację finansów miejskich, jednakże bezskutecznie. Odrzucone zostały projekty statutów miejskiego podatku od zysków wojennych i podatku od przemysłu, który ponosi dotąd znikomo małe ciężary na rzecz miasta, jakkolwiek powstający wskutek odrzucenia tych projektów deficyt w budżecie miejskim zmuszony jest pokrywać skarb państwa.

Przemysł łódzki produkuje około 2 milionów metrów różnych tkanin rocznie. Gdyby od każdego metra miasto pobierało choćby jedną markę, to wpływy z tego podatku nietylko pokryłyby całkowicie budżet zwykłej miasto, ale, biorąc pod uwagę, że koszt budowy jednej szkoły obliczone są na 50 milionów marek, umożliwiłyby miastu budowę 20 szkół powszechnych rocznie.

Przechodząc do palącej sprawy zwalczania analfabetyzmu wśród robotników, prezydent miasta wskazał na jego zgubne skutki w postaci plajństwa, rozpowszechniania nieuzasadnionych i krzywdzących pogłosek, dezorientujących opinię publiczną, nieuczeszczania na wykłady uniwersytetu ludowego i t. d. Ciemnota jest największym wrogiem robotników. Wszelkie budownictwo społeczne przy 50 proc. analfabetów jest niemożliwe.

Przemówienie swoje, przerywane eutuzjastycznymi oklaskami, zakończył prezydent Rzewski apelem do zgromadzonych, aby we wszystkich fabrykach przeprowadzono uchwały, zobowiązujące robotników analfabetów do nauczania się czytania i pisania w ciągu sześciu miesięcy. Koszta nauczania ponosić będzie miasto. Od woli ogółu robotników zależy wyplenienie analfabetyzmu w ciągu roku.

Dr. Kopciński poświęcił przemówienie swoje sprawie oświaty, która jest największym skarbem narodu. Państwo, pragnące utrwalić byt i rozwój narodu musi znaleźć środki na oświatę tak samo, jak znalazło pieniądze na żołnierz i broń w krytycznej chwili. Obrona przed ciemnotą jest zadaniem równie ważnym, jak obrona przed najazdem. Przymus szkolny obowiązywać musi, tak samo, jak obowiązuje przymus służby wojskowej.

Po ukończeniu przemówień sformował się pochód, który skierował się ulicami: Konstanyńską, Zachodnią Zawadzka na ul. Piotrkowską do Głównej, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Delegacja pochodu wręczyła p. Wojewodzie i Kuratorowi szkolnemu przyjętą na wiecu rezolucję następującej treści:

I. Domagamy się od Rządu bezzwłocznego zaprowadzenia obowiązkowej powszechnej i bezpłatnej nauki na całym obszarze Państwa Polskiego dla wszystkich dzieci w wieku od lat 7 do 14-tu.

II. Żądamy zaprowadzenia wszędzie szkół powszechnych 7-klasowych pełnych, tam zaś, gdzie to narazie jest niewykonalne, powinny powstać szkoły powszechne przynajmniej o trzech salach szkolnych i trzech siłach nauczycielskich. Szkoły jedno i dwu klasowe powinny być przekształcone niezwłocznie na szkoły wyżej zorganizowane.

III. Żądamy zgodnie z Konstytucją zakazu wszelkiej pracy zarobkowej dla dzieci w wieku szkolnym.

IV. Żądamy wytworzenia istotnej łączności szkoły powszechnej ze szkołą średnią przez uzgodnienie programów szkolnych i przez skasowanie w szkole średniej państwowej, komunalnej i prywatnej 4-ch niższych klas gimnazjalnych w ciągu 4-ch lat najbliższych.

V. Żądamy zakładania i organizowania dobrych szkół zawodowych w celu dania możliwości kończącym szkołę powszechną do dalszego kształcenia się zarówno ogólnego jak i praktycznego.

VI. Domagamy się bezzwłocznego przystąpienia do budowy gmachów szkolnych i mieszkań dla nauczycieli na całym terenie naszego Państwa.

VII. Domagamy się jak najszybszego otwarcia dostatecznej ilości zakładów pedagogicznych wszelkiego typu.

VIII. Domagamy się, aby nauczyciele szkół powszechnych otrzymywali wykształcenie w takim zakresie, jak nauczyciele szkół średnich.

IX. Domagamy się zrównania matury seminarjalnej z maturą gimnazjalną w celu ułatwienia seminarzystom zdobycia wyższego wykształcenia pedagogicznego.

Wszyscy studenci zakładów naukowych pedagogicznych powinni otrzymywać pobory nauczycieli czynnych i lata studjów powinny być im zaliczone do lat pracy zawodowej.

X. Domagamy się, aby nauczycielstwo szkół powszechnych już teraz pobierało wynagrodzenie takie, jakie pobiera nauczycielstwo szkół średnich.

XI. Domagamy się od Rządu i Sejmu ustawy o organizacji szkolnictwa.

XII. Protestujemy przeciw upośledzeniu w budżecie Państwa spraw szkolnych, a zwłaszcza sprawy budowy gmachów szkolnych. Domagamy się znacznego powiększenia także budżetów samorządów gminnych.

XIII. Wzywamy posłów sejmowych, członków rad miejskich i gminnych, członków opiek szkolnych, dozorów i rad szkolnych, wreszcie cały ogół ludności do wykonania powyższych żądań.

XIV. Odwołujemy się do całej ludności, aby nie wybierała na posłów do Sejmu, na członków do Sejmików i rad miejskich i gminnych, na prezydentów miast, wójtów i sołtysów ludzi takich, którzy nie mają zrozumienia dla potrzeb szkoły powszechnej w Polsce.

„Dzień szkoły powszechnej” zakończył się powtórzeniem w Teatrze miejskim przedstawienia sobotniego.

Imponujące rozmiary, jakie przybrał „Dzień szkoły powszechnej” w Łodzi oraz czynny udział w obchodzie dziesiątków tysięcy obywateli, wskazuje dobitnie, że ludność naszego miasta zdaje sobie sprawę z ogromnej dla kraju doniosłości szkolnictwa powszechnego.

Obchód niedzielny przyczynił się do spopularyzowania wśród szerokiego naszego społeczeństwa idei powszechnego nauczania, dając tym samym impuls do dalszej akcji na tem polu.

„Dzień szkoły powszechnej” nie może przebrzmieć bez echa. Sfery kierownicze naszego państwa, jak również działacze samorządowi całej Polski muszą się liczyć z głosem opinji publicznej, której dobitnym wyrazem był obchód niedzielny. To też sądzimy, że dzień ten jest ważnym etapem na drodze walki z ciemnotą.

Dział sprawozdawczy.

Z obrad Rady Miejskiej.

Protokół

43 (III sesji) w 2-gim terminie, zg. z § 51 D. o S.M. posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 22 września 1921 r.

Komplet radnych: 69. Komplet członków Magistratu: 8. Obecnych radnych: 41. Obecnych członków Magistratu 7.

Posiedzenie otworzył o g. 7 m. 50 wiecz. przewodniczący Rady Miejskiej r. A. Remiszewski, w obec. 41 członków R. M. (liczba ta stopniowo powiększa się do 48), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy: A. Utę i A. Koziołkiewiczównę oraz sekretarza Prezydjum, p. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Oświadczenie przewodniczącego, iż z powodu niedojścia do skutku posiedzenia w pierwszym terminie, wyznaczonego na godz. 6-tą, posiedzenie obecne, jako w drugim terminie, jest prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

2. Zawiadomienia radnych: Koźmińskiego, Kropfa, Langlebena, Rozenblanta: Wilczyńskiego, Włodarskiego, Zylberboga, Zyngerowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

3. Odezwę Komitetu Organizacyjnego Dnia Szkoły Powszechnej w Łodzi:

„Z inicjatywy przedstawicieli Opiek Szkolnych w sobotę, dn. 24 b. m. odbędzie się uroczystość „Święta

Dzieci” dla upamiętnienia faktu wprowadzenia całkowitego obowiązku szkolnego na terenie miasta Łodzi.

Program uroczystości obejmuje:

a) nabożeństwo w katedrze Św. St. Kostki o godz. 4 pp.:

b) pochód dzieci od katedry ul. Piotrkowską, Dzielną do Placu Dąbrowskiego,

c) poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik przy ul. Dzielnej w parku kolejowym.

Komunikując powyższe mamy zaszczyt prosić Sz. Prezydjum o łaskawe wzięcie udziału przez przedstawicieli Rady Miejskiej we wzmiankowanej uroczystości”.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego r. Rapalski interpeluje przewodniczącego na jakiej zasadzie r. Kern podpisuje korespondencję radziecką, do czego, zdaniem r. Rapalskiego, nie ma żadnego prawa, gdyż nie przychodząc od dłuższego czasu z wiadomych względów na posiedzenia Rady, utracił mandat radziecki i tem samem przestał być członkiem Prezydjum.

Przewodniczący stwierdza, iż r. Kern nie zgłosił swej rezygnacji, że w danym wypadku nie upłynął jeszcze termin 3-miesięczny, po upływie którego radni nie przybywający na posiedzenia bez podania przyczyn usprawiedliwiających automatycznie tracą mandat — wobec czego r. Kern w dalszym ciągu jest członkiem Rady Miejskiej i Prezydjum.

r. Rapalski nie zgadza się z wywodami przewodniczącego, odmawia w dalszym ciągu r. Kernowi prawa

podpisywania korespondencji wzgl. występowania z jakimikolwiek propozycjami w imieniu Prezydium, zaznaczając, iż w przyszłości podobnego rodzaju stan rzeczy pod żadnym względem nie powinien więcej mieć miejsca.

Wobec rozlegających się z ław radzieckich głosów za przerwaniem na ten temat dalszej dysputy, przewodniczący oświadcza raz jeszcze, że r. Kern jest członkiem rady i Prezydium: że w danym wypadku działał po uprzednim z nim porozumieniu, i zwraca się do r. Rapalskiego z prośbą o przerwanie na ten temat dyskusji i uważanie sprawy za załatwioną.

R. Rapalski protestuje przeciwko przerwaniu w tej mierze dyskusji oraz niewłaściwemu, zdaniem jego komentowaniu przewodniczącego.

Przewodniczący, dopatrując się w słowach r. Rapalskiego krytyki czynności przewodniczącego, przerywa wywody r. Rapalskiego, zaznaczając, że protesty przeciwko czynnościom przewodniczącego wolno składać jedynie na piśmie, poczem mogą one być odczytane i dołączone do protokołu.

W związku z powyższem r. Rapalski prosi o wniesienie do protokołu następującego oświadczenia:

Uważam, że sprawa przerywania wogóle podczas przemówienia radnych w sprawach formalnych jest rzeczą niedopuszczalną i stosownie do regulaminu, sprawę tę powinien przestrzegać przede wszystkim przewodniczący. Nie moją jest rzeczą przywoływać mnych oponentów do porządku. Otóż w dalszym ciągu oświadczam, że stoję na stanowisku tych praw, jakie każdemu radnemu przysługują, natomiast odmawianie praw tych radnemu przez Prezydium uważam za pogwałcenie ich i przeciwko temu wnoszę najenergiczniejszy protest.

Uchwalono:

A. W sprawach objętych porządkiem dziennym.

W sprawie obrad nad budżetem Zarządu Miejskiego na rok administracyjny 1921-y.

zdać sprawę z porządku dziennego.

B. Poza porządkiem dziennym.

W sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 1117 z dn. 22 września 1921 r., postanawia:

1) podwyższyć taryfę tramwajową jak następuje:

a) dla osób dorosłych do godz. 9 do mk. 15.—

b) dla osób dorosłych po godz. 9 do mk. 30.—

c) za korespondencję bez względu na porę do mk. 15.—

d) dla młodzieży szkolnej, dzieci i wojskowych niższych szarż do mk. 10.— przyczem kupiony bilet do godz. 9-ej rano daje posiadaczom prawo przesiąść raz jeden w określonym kierunku bez osobnej dopłaty.

e) dla wojskowych wyższych szarż do mk. 15.—

f) bilety miesięczne dla Zarządu Miejskiego do mk. 600.—

g) bilety miesięczne dla wszystkich innych instytucji i osób prywatnych do mk. 5,000.—

h) za przejazd nocny do mk. 100.—

i) za przejazd nocny od godz. 10 do 11 $\frac{1}{2}$ wiecz. do mk. 50.—

UWAGA I. Z powyższych biletów, za wyjątkiem biletów wymienionych w punkcie d i f, pobiera się 10 proc. na rzecz miasta.

UWAGA II. Z biletów dla dorosłych po godz. 9-ej rano potrąca się 6 mk. na fundusz renowacyjny.

UWAGA III. Taryfę powyższą wprowadza się od dn. 24 września 1921 r. aż do odwołania.

UWAGA IV. Uzależnia się wprowadzenie nowej taryfy od przyjęcia przez Tow. Akc. Kol. Elektrycznej Łódzkiej zobowiązania, że wszelkie inwestycje i renowacje poczynione z t. zw. funduszu renowacyjnego, nie będą traktowane jako inwestycje i renowacje, poczynione przez akcjo-

notariuszów, t. j. w żadnym wypadku nie mogą podlegać wykupowi przez Magistrat przy ewentl. przejściu tramwajów.

2) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego przewodniczący o godz. 8 min. 80 wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący:

(—) A. Remiszewski.

Prowadzący protokół:

(—) P. Rundo.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Podatkowego w roku administracyjnym 1920/21 (od dnia 1 kwietnia 1920 do d. 31 marca 1921)

ORGANIZACJA.

Pod względem organizacyjnym Oddział Podatkowy, jak i poprzednio, stanowił i dotąd stanowi autonomiczną jednostkę w obrębie Wydziału Finansowo-Rachunkowego pod bezpośrednim kierunkiem ławnika Magistratu, który w zakresie spraw podatkowych działa z kompetencją przewodniczącego Wydziału. Dla spraw natury zasadniczej, podlegających decyzji Magistratu, pierwszą instancją kolegialną jest. Delegacja Wydziału Finansowo-Rachunkowego której przewodniczy wiceprezydent miasta.

Ławnikiem-decernentem Oddziału Podatkowego był początkowo p. inż. Jeremjasz Klocman, który zajął to stanowisko w r. 1919. Wskutek ustąpienia p. wiceprezydenta I. Fattersona, p. ławnik Klocman w czerwcu 1920 został powołany na jego miejsce, kompetencje zaś decernenta Oddziału Podatkowego zastępczo powierzone zostały p. referentowi P. Waszkiewiczowi. Nowo wybrany ławnik p. Wienczysław Badzian objął decernat Oddziału Podatkowego w listopadzie 1920. Zastępcą decernenta nadal pozostawał p. Waszkiewicz.

W roku sprawozdawczym podzielono Oddział Podatkowy na 3 sekcje, z których

Sekcja I-sza

załatwiała sprawy następujących podatków i opłat:

1. podatku od zabaw i widowisk,
2. podatku od obchodów sylwestrowych i noworocznych,
3. podatku gruntowego,
4. podatku szacunkowego (od nieruchomości,
5. podatku od obrotu,
6. podatku mieszkaniowego,
7. podatku od piwa,
8. podatku od psów,
9. opłaty za prawo jazdy po mieście.

Sekcja II ga

miała powierzone sprawy

1. podatku od dochodu,
2. rozkazu pożyczek miejskich,
3. przygotowania do podatku na cele obrony Państwa.

W sekcji III cieją ogólną

załatwiane były sprawy

1. podatku od biletów jazdy tramwajów miejskich i kolejek dojazdowych,
2. podatku od gazu i elektryczności,
3. podatku repartycyjnego,
4. dodatków komunalnych do państwowego podatku przemysłowego (patentowego),
5. podatków monopolowych od węgla, cukru, soli i nafty,
6. opłat notarialnych i wszystkie inne czynności ogólne biura, jak registratura, archiwum, kancelaria, sprawy gospodarcze.

Cały personel Oddziału Podatkowego liczył 60 kilka osób.

Sprawy zasadnicze opracowywał referent w porozumieniu z decernentem. Sprawy personalne i administracyjne należały do kierownika biura, którym był p. E. Richter.

DZIAŁALNOŚĆ OGÓLNA.

Źródła podatkowe.

Realizacja podatków miejskich, jak wiadomo, od czasu wojny nie

daje dostatecznych wyników. Zmniejszenie się nabywczej wartości pieniędza jeszcze bardziej obniża te rezultaty, szczególnie co do podatków i opłat o stałych kwotach. Dlatego w roku sprawozdawczym na pierwszy plan wysuwała się sprawa wyszukiwania nowych źródeł dochodu i powiększenia wydajności pobieranych dotychczas podatków i opłat.

Z ważniejszych zabiegów w tym kierunku należy wymienić przede wszystkim starania

1) o przywrócenie opłaty od ładunków kolejowych, która była pobierana w Łodzi przed wojną, oraz

2) o zatwierdzenie podatku od przyrostu wartości własności nieruchomości.

Statut o opłatach od ładunków kolejowych, przyjęty przez Radę Miejską już w dniu 28 lutego 1920, uzyskał zatwierdzenie właściwych Ministerstw (Skarbu, Kolei Żelaznych i Spraw Wewnętrznych) w lipcu t. r., ale wskutek przeszkód ze strony władz kolejowych, niestety, pomimo aprobaty Rządu przez szereg miesięcy nie mógł być zrealizowany. Dopiero po uporczywych wysiłkach i po przeprowadzeniu przez interesowane instancje ministerjalne nowego statutu, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 8 marca 1921, sprawa przybrała bieg o tyle pomyślny, że pobór opłat — choć już nie w roku sprawozdawczym — został rozpoczęty z dniem 1 maja 1921.

Nie mniej długotrwałe były starania o wprowadzenie podatku od przyrostu wartości własności nieruchomości. Pierwszy projekt statutu, uchwalony na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 27 kwietnia 1920, a przewidujący stałe opodatkowanie wszystkich nieruchomości w drodze szacowania ich co 5 lat, spotkał się z odmowną decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które zażądało przystosowania się do tak zwanego statutu wzorowego, opracowanego przez Ministerstwo. Nowy statut przeszedł przez Radę Miejską 20 stycznia 1921 i uzyskał zatwierdzenie pod datą 31

marca t. r. Podatek obowiązuje od 1 maja 1921.

Podwyższanie stawek podatkowych przeważnie było połączone z całkowitym przerabianiem statutów, pochodzących jeszcze z czasów okupacji niemieckiej. Utrudniało to prace nie tylko Oddziałowi Podatkowemu, ale absorbowało znacznie czas posiedzeń Magistratu i Rady Miejskiej. Do rzędu tych spraw należy jako poważniejsza — całkowite przekształcenie statutu o podatku od zabaw i widowisk, uchwalone na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 10 listopada 1920, a podwyższające normę podatku od kinematografów z 15 — 30 do 50 — 75%, a od zabaw tanecznych z 30 do 60 — 100%.

Nowy podatek od widowisk i zabaw wszedł w życie z dniem 5 kwietnia r. b. Uzupełnieniem tego podatku był specjalny podatek od obchodów sylwestrowych i noworocznych, wprowadzony na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 1 grudnia 1920.

Pozatem Oddział Podatkowy przeprowadził przez Magistrat i Radę Miejską cały szereg uchwał, dotyczących się podwyższenia innych podatków i opłat, jak

statut o opłatach kancelaryjnych, statut o podatku gruntowym, (który nie uzyskał zgody Ministerstwa Spraw Wewnętrznych),

statut o podatku od biletów jazdy tramwajów miejskich i kolei dojazdowych (zmiana kwot podatkowych 1-go i 2-ch fen. na stawkę 10% ceny biletu),

statut o opłatach za handel uliczny (nie zatwierdzony),

ustalenie stawek podatku do dochodu za rok podatkowy 1919 (w podwyższonej normie),

zmiany w statutach

a) o podatku od dochodu,

b) o opłacie kancelaryjnej,

podwyższenie podatku od psów i opłaty za prawo jazdy po mieście.

Nowa ustawa o państwowym podatku przemysłowym z dnia 6 lipca 1920 przyczyniła się znacznie do podniesienia sumy wpływów z dodat-

ków komunalnych do tego podatku, gdyż kwoty podatku zasadniczego zostały poważnie podwyższone. Ale ponieważ dodatki komunalne ograniczone są tylko do podatku zasadniczego, to rezultat poboru dodatków na rzecz gminy jest o tyle jednostronny, że wpływy za patenty handlowe w ciągu 1920 dały około 94, 5%, gdy od przemysłu wpłynęła tylko stosunkowo nieznaczna reszta kilku procent.

Już w dniu 23 grudnia 1919 Rada Miejska z inicjatywy Oddziału Podatkowego uchwaliła rozciągnąć pobór dodatków miejskich również na przemysłowy podatek uzupełniająca, licząc, że w ten sposób pociągnie do podatku i zyski przemysłowców, ale Ministerstwo Skarbu kategorycznie sprzeciwiło się zatwierdzeniu tej uchwały. Ponowny memoriał w tej sprawie nie odniósł skutku. Wspomniana ustawa z dnia 6 lipca 1920 zresztą wyraźnie zastrzegła, że związki komunalne mają prawo tylko do dodatków od podatku zasadniczego.

Stąd wyłania się konieczność pociągnięcia przemysłu do świadczeń komunalnych na innej drodze, a rezultatem tej potrzeby (wobec niemożności oparcia podatku na dochodzie wzgl. zyskach) projekt podatku od napędu.

Niezależnie od projektu podatku od napędu, nie zaniedbano starań o zmianę ustawy z dnia 6 lipca o podatku przemysłowym, aby zapewnić komunom wydajniejsze czerpanie z tego źródła. Zwrócono się z odpowiednimi wnioskami do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, do województwa i do pp. Posłów Sejmo- wych.

Normy dodatków do wspomnianego podatku przemysłowego zostały podwyższone do maksymalnej wysokości uchwałą Rady Miejskiej z dn 14 grudnia 1920 i wynoszą 100% do patentów handlowych I kategorii, 75 proc. do patentów handlowych II kat., 50 proc. do innych patentów handlowych i do patentów przemysłowych.

Uchwalona przez Sejm ustawa z dnia 20 lipca 1920 o podatku dochodowym odbiera miastom prawo do pobierania zarówno samodzielnego podatku od dochodu, jak i dodatków do podatku państwowego. Przeciwno temu zaprotestowały miasta. Uczyniła to i Rada Miejska m. Łodzi uchwałą z dnia 26 maja 1921, gdyż ograniczenie to uszczupla i tak już nikłe źródło podatkowe miast. Rząd zarezerwował wprawdzie na rzecz miast oddanie podatku mieszkaniowego i podatku od nieruchomości, ale odpowiednia ustawa o zasileniu finansów miejskich jeszcze nie wyszła. Projekt tej ustawy przewiduje również pewien udział miast w ogólnopaństwowym podatku dochodowym i podatek od ładunków kolejowych (w Łodzi już zrealizowany).

Tymczasem zaś Łódź, jak i inne miasta, jest pozbawiona własnego podatku od dochodu, który wobec uruchomienia przemysłu dałby poważne rezultaty.

Rozporządzeniem z dnia 30 sierpnia 1920 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaproponowało miastom pobór podatku mieszkaniowego na zasadzie przepisów o dotychczasowym podatku państwowym. Wobec zbyt niskich norm, przewidzianych w przepisach o tym podatku, Rada Miejska zgodnie z wnioskiem Oddziału Podatkowego uchwaliła w dn. 6 października 1920 pobrać podatek w normie 5-krotnie podwyższonej, na co Ministerstwo Spraw Wewnętrznych narazie się nie zgodziło, lecz wobec niezmiennego nazwiska Magistratu udzieliło przyzwolenie.

W końcu wspomnieć należy opracowany w Oddziale Podatkowym regulamin wymiaru i poboru podatku przemysłowego repartycyjnego z 28 r. 1919, uchwalony przez Radę Miejską w dniu 22 czerwca 1920 i statut o jednorazowym podatku na cel obrony Państwa, przyjęty na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 26 sierpnia 1920, lecz zatwierdzony dopiero pod datą 15 marca 1921.

Brak decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sparaliżował wszelkie

przygotowania do wymiaru podatku na cele obrony Państwa i utrudnił podjęcie czynności wymiarowych, pozabawiając sprawę aktualności.

Na posiedzeniu w dniu 8 marca 1921 Rada Miejska przyjęła zaproponowaną za pośrednictwem Magistratu zmianę przepisów o podatku od gazu i elektryczności, który ma się rozciągnąć również i na prąd elektryczny oraz gaz do celów ruchu. Jednakże dotąd brak jeszcze decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przyjęte na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 15 marca t.r. przepisy w sprawie przymusowej realizacji 20.000.000mk. pożyczek miejskich z r. 1918/19 również oczekuje jeszcze zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Ogólny stan sprawy podatków komunalnych w Łodzi i potrzebę reformy Oddział Podatkowy zobrazował w sprawozdaniu z dn. 4 listopada 1920 i ponownie przedstawił pod tym względem sytuację w osobnym memorjale, wręczonym p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych przy okazji jego pobytu w Łodzi w dniu 1-szym kwietnia 1921.

Wymiar podatków.

Przechodząc do działalności Oddziału Podatkowego w zakresie samego wymiaru podatków i opłat, na wstępie zaznaczyć trzeba, że pewnym utrudnieniem pracy w tym kierunku było opóźnienie wymiaru podatku od dochodu za rok 1918, które zostało zakończone dopiero pod koniec poprzedniego roku administracyjnego 1919/20. i przejęcie czynności urzędu przemysłowego, które przysporzyło Oddziałowi Podatkowemu ogromną pracę, nie dając żadnych materialnych korzyści kasie miejskiej.

W pierwszym kwartale obok bieżących czynności załatwiono prace komisyjne do wymiaru państwowego podatku repartycyjnego za rok 1919, a gdy późniejsze wypadki wojenne wyrwały z pośród personelu biura szereg pożytecznych pracowników, z których ś. p. Herman Ansonge przypłacił życiem służbę ochotniczą w obronie Ojczyzny, spraw-

ność wykonawcza Oddziału Podatkowego z konieczności osłabła na pewien czas tak, iż wymiar podatku od dochodu za rok podatkowy 1919 mógł się rozwinąć dopiero w drugiej połowie roku sprawozdawczego i obecnie jest na ukończeniu.

Równoległe dokonywał się normalnie wymiar i kontrola tych podatków i opłat, które nie wymagają czynności komisyjnych, oraz rozkład pożyczek miejskich.

Pod koniec roku, po uzyskaniu danych z akt państwowego podatku od nieruchomości przystąpiono do wymiaru podatku szacunkowego za lata 1919 i 1920 i łącznie z nim podatku gruntowego za r. 1920.

Pobór podatków.

Wyniki poboru podatków i opłat miejskich, oraz wpływy dodatków komunalnych do podatków państwowych za r. administracyjny 1920/21 widoczne są z załączonego tymczasowego zestawienia kasowego.

Rozkład pożyczek miejskich.

W ciągu roku sprawozdawczego kontynuowano szacowanie majątków dla rozkładu pożyczek miejskich. Liczba pociągniętych do udziału w realizacji pożyczek powiększyła się z końcem grudnia 1920 do 5441 płatników, w tem 40 towarzystw akcyjnych i innych miejscowych, oraz 66 oddziałów firm zamiejscowych. Wymiar udziałów dosięgnął sumy 79.098.500 mk. z czego odpisano z powodu redukcji lub zamiany na jednorazwy dodatek 5.899.200 mk.

Czyli, że repartycja doszła do 73.199.300 mk. i zbliża się do wyczerpania sumy 80.000.000 mk. pożyczek, które przewidziane były w ustawie dla miasta Łodzi o przymusowym rozkładzie pożyczek miejskich, zaciągniętych w latach wojennych 1914—1918/19. Dla zrealizowania dalszych 20.000.000.— mk. emitowanych w tymże okresie czasu, Oddział Podatkowy opracował nowe przepisy, o których mowa w sprawozdaniu o działalności ogólnej.

Jednorazowego podatku zamiast udziału w realizacji pożyczek wymie-

rzono ogółem do dnia 31 grudnia 1920 r. mk. 147.225.—.

Czynności Urzędu Przemysłowego.

W listopadzie-grudniu 1919 Magistrat przejął od ówczesnego Okręgowego Inżyniera Przemysłowego funkcję Urzędu Przemysłowego I-szej instancji na m. Łódź i przekazał odpowiednie czynności Oddziałowi Podatkowemu. Wskutek tego dla unormowania sprawy wydawania uprawnień na zakładanie i prowadzenie Przedsiębiorstw handlowych i drobnych przemysłowych. Oddział Podatkowy opracował instrukcję tymczasową, która została przez Radę Miejską przyjęta na posiedzeniu w dniu 17 lutego, ale dotychczas nie uzyskała zatwierdzenia. Załatwienie spraw Urzędu Przemysłowego ściągnęło na Oddział Podatkowy bardzo dużą i ze względu na brak wyraźnych przepisów utrudnioną pracę. Minimalne opłaty (5 do 25 mk.) jakie pobierano pierwotnie za udzielanie uprawnień w myśl instrukcji, po pewnym czasie — wobec zmniejszania się wartości marki — nie pokrywały już kosztów prowadzenia urzędu. Ale Oddział Podatkowy nie mógł podwyższyć, gdyż był skrepowany instrukcją, której zatwierdzenie ulegało zwłoce. W grudniu 1920 Oddział Podatkowy przygotował nowy projekt instrukcji obejmujący już nabyte doświadczenie w zakresie załatwiania czynności i przesłał go Departamentowi Przemysłowemu Województwa do rozpatrzenia. W ślad zatem Oddział wyjednał uchwałę Rady Miejskiej z dnia 9 lutego w sprawie podwyższenia opłat za oględziny lokali — do mk. 200.—, a potem w dniu 8 marca 1921 r. podwyższenie opłat za uprawnienia do 100.—, 300.— i 500.— marek.

Ogółem wydano do dnia 31 marca 1921 r. 8926 uprawnień na rozmaite przedsiębiorstwa handlowe i drobne przemysłowe.

Zagadnienia komunalne.

Ziemia dla miast.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego wydał rozporządzenie wykonawcze do art. 26 Ustawy z dn. 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej, dotyczące otrzymywania przez miasta, związki robotnicze, urzędnicze i t. p. ziemi, celem rozszerzania miast i tworzenia kolonji podmiejskich. Główne punkty rozporządzenia brzmią jak następuje.

Grunty położone w obrębie miast i osad przemysłowo-fabrycznych, oraz w sferze ich interesów mieszkaniowych w myśl art. 26 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej mają być pozostawione miastom i osadom na cele ich rozszerzania się i na tworzenie pod kontrolą Głównego Urzędu Ziemskiego kolonji dla robotników, rzemieślników, i t. p.

Główny Urząd Ziemski określi sferę interesów miast i ośrodków przemysłowo-fabrycznych na podstawie wniosków, składanych przez gminy miejskie i wiejskie za pośrednictwem okręgowych urzędów miejskich.

Ponadto w osadach przemysłowo-fabrycznych przysługuje prawo bezpośredniego składania wniosków do okręgowych urzędów ziemskich zalegalizowanym stowarzyszeniom i związkom robotniczemu, urzędniczemu i t. p., które wykażą, że do ich zadań należy tworzenie kolonji podmiejskich.

Położone w sferze interesów miast i osad przemysłowo-fabrycznych grunty państwowe będą przekazywane w miarę stwierdzonej potrzeby miastom i osadom przemysłowo-fabrycznym przez Główny Urząd Ziemski na wniosek zainteresowanej gminy, po wyłączeniu gruntów niezbędnych dla innych celów państwowych, a w tem gruntów, znajdujących się w zarządzie władz wojskowych, które jednak mogą być przekazane gminom za zgodą Ministra Spraw Wojskowych i po otrzymaniu przez władze wojskowe do swej dyspozycji niezbędnie po-

trzebnych innych odpowiednich terenów gruntowych.

Położone w sferze interesów miast i osad przemysłowo-fabrycznych grunty prywatne będą wykupywane na potrzeby miast i osad przemysłowo-fabrycznych przez urzędy ziemskie.

Gminom miejskim i wiejskim, oraz zalegalizowanym stowarzyszeniom i związkom przysługuje prawo występowania z wnioskami do Okręgowych Urzędów Ziemskich o przystąpienie do wykupu majątków, znajdujących się w sferze oddziaływania interesów mieszkaniowych miejskich.

Wykupione przez okręgowe urzędy ziemskie grunty mogą być:

a) sprzedawane gminom miejskim lub wiejskim na zasadach ogólnych, przewidzianych w ustawie o wykonaniu reformy rolnej;

b) powierzane im w celu podziału na poszczególne parcele na warunkach każdorazowo ustalonych przez okręgowy urząd ziemski;

c) oddawane w zarząd czasowy, o ile Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych wyrazi zgodę na zaliczenie wykupionych gruntów do kategorii majątków państwowych.

Do chwili ostatecznego określenia przez Główny Urząd Ziemski sfery interesów miast i ośrodków przemysłowo-fabrycznych wszelkie udzielanie przez urzędy ziemskie zezwoleń na podziały (parcelacja) w promieniu 10 klm. od centrum miarę liczących ponad 100.000 mieszkańców oraz w promieniu 3 klm. wszystkich innych miast, względnie osad przemysłowo-fabrycznych będzie dokonywane po uprzednim zasięgnięciu opinii interesowanych gmin miejskich lub wiejskich. To samo dotyczy parcelacji na obszarach położonych w promieniu 15 klm. od centrum st. m. Warszawy.

Kronika miejska.

— Nowy ławnik Magistratu. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej wybrano na ławnika Wydziału Opieki Społecznej p. Dorotę Kłaczyńską.

P. Kłaczyńska urodziła się w Tarnowie, gdzie uczęszczała do szkół, a następnie pracowała pod kierownictwem znanej działaczki ś. p. Olimpijki Dybowskiej.

Od r. 1908 redagowała na Śląsku Cieszyńskim „Głos Kobiet“, kładąc ogromne zasługi na polu uświadczenia narodowego i emancypacji kobiet. Była pierwszą kobietą w Centralnym Komitecie Wykonawczym Partii Socjaldemokratycznej Galicji i Śląska.

Na Śląsku Cieszyńskim wespół z mężem, d-r'em Kłaczyńskim, który był naczelnym lekarzem Kas Chorych w Piotrowicach i Boguminie, uczestniczyła w zakładaniu instytucji robotniczych, spółdzielczych, oświatowych oraz instytucji opieki nad dziećmi robotników.

Po rozbrojeniu okupantów p. Kłaczyńska rozwinęła żywą działalność w charakterze członka prezydium Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego. W chwili, gdy ważyły się losy Śląska Cieszyńskiego wyjechała, jako delegatka Rady Narodowej wespół z przedstawicielami innych stronnictw do Paryża, w celu obrony zagrożonej polaci naszego kraju.

Kiedy zapadła aragająca żywotnym interesom Polski decyzja Rady Ambasadorów, tysiące polaków zmarszone były opaścić Śląsk Cieszyński wobec terora Czechów. Nie mogła również pozostać na śląskiej placówce p. Kłaczyńska, znienawidzona przez Czechów za obronę Bogamina przed ich zamachem w listopadzie 1918 roku. Uchodźcy śląscy, ofiary czeskich pałkarzy mieli w p. Kłaczyńskiej zycziwą opiekunkę.

W październiku 1921 r. wyjechała p. Kłaczyńska do Ameryki, celem zainteresowania emigrantów polskich sprawą Śląska Cieszyńskiego i losem wyrugowanych przez Czechów, górników i innych robotników.

Wraz z mężem swoim, który został powołany na stanowisko naczelnego lekarza Kasy Chorych w Łodzi, opuściła p. Kłaczyńska Śląsk Cieszyński, gdzie w ciągu lat dwadzieścia pracowała

wała z wielkiem poświęceniem nad sprawą odrodzenia narodowego i wyzwolenia luda polskiego w tej prastarej piastowskiej dzielnicy.

W dniu 30 września prezydent Rzewski przedstawił pracownikom biura Wydziału Opieki Społecznej nowego ławnika tegoż wydziału p. D. Kłuszyńską, która objęła urzędowanie.

— **Delegacja fińska w Łodzi.** Dnia 21 września przybyła do Łodzi delegacja fińskiego sztabu generalnego w następującym składzie: gen. por. Leostrem, zastępca głównodowodzącego, gen Kivekäs, dowódca obrony wybrzeża, pułkownik Londén, dowódca brygady kawalerji, pułk. Schwindt, szef biura w min. wojny, pułk. Sihvo oraz podpułk. Aejmeläz, szef adjutantury prezydenta rzezypospolitej fińskiej.

Gości fińskich, którym towarzyszyli gen. ppor. Minkiewicz oraz pułk. Pożerski, polski attache wojskowy w Helsingforsie, powitali na dworcu przedstawiciele władz oraz miejscowego D. O. G.

Delegację podejmował gościnnie dowódca D. O. G. gen. Rządkowski. Delegacja złożyła wizyty oficjalne pp. Wojewodzie Kamińskiemu i prezydentowi Rzewskiemu, oraz zwiedziła ważniejsze zakłady. O godz. 10 wiecz. delegacja opuściła miasto żegnana przez przedstawicieli wojskowości i władz.

— **Nowy szef sztabu D. O. G. w Łodzi.** Szefem sztabu D. O. G. Łódź i na miejsce ustępującego pułkownika Kachinki mianowany został podpułk. Stefan Iwanowski, dotychczasowy szef sztabu D. O. G. Kraków.

W poniedziałek dnia 24 września nowy szef sztabu złożył wizytę oficjalną w Magistracie. Ppułk. Iwanowski brał udział w kampanji legjonów i odznaczył się chlubnie w dotychczasowej karierze wojskowej.

— **Jednodniówka.** Komitet „Dnia święta Szkoły Powszechnej” wydał w d. 25 ub. m. jednodniówkę, na treść, której złożyły się następujące artykuły.

1. Dr. St. Kopeński. W oświecić przyszłość naroda. 2. Odezwa Komiteta. 3. A. Rzewski „Oświata i lud”. 4. A. Szwajcer Do wszystkich! 5. Ad. D. Wiener — W szpitalu. 6. Jan Braun, Są ludzie! 7. Marja Piechocka — Dłoń w dłoń! 8. J. B., O szkolnictwo początkowe. 9. Uchwały wieca. 10. St. Musiatowicz — Szkoła początkowa w Łodzi! 11. Jan Braun, Zadania szkoły w odrodzonej Polsce. 12. T. Wojęński, Sprawa nauczania dorosłych. 13. Akt Erekeyjny. 14. Program obchodu Dnia Szkoły Powszechnej. 15. Br. Szwalm, Szkoła a dom. 16. St. Musiatowicz, O domy szkolne.

Z żałobnej karty.

Pogrzeb s. p. L. Koźmińskiego, członka Rady Miejskiej, odbył się w dniu 28 września r. b., przy licznych udziale publiczności.

Kondukt pogrzebowy poprzedzali przedstawiciele instytucji społecznych i uczniowie szkoły rzemieślniczej.

Za trumną niesiono kilka wieńców. W tej liczbie od Rady Miejskiej z napisem „Szermierzowi prawdy” i od Magistratu — „Opiekunowi dziatwy i niestrudzonemu działaczowi na niwie społecznej i narodowej”.

Nad grobem wygłosił między innymi przemówienie przedstawiciel Rady Miejskiej.



WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

W dniu 26 września 1921 r. zmarł



Leon Koźmiński

członek Rady Miejskiej.

Zmarły szlachetnością, uczynnością i nieskazitelnie
prawym charakterem zjednał sobie ogólny szacunek.

Cześć Jego pamięci!

Prezydent Rady miasta Łodzi.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1-go września r. b. obowiązuje w Łodzi, zatwierdzony przez Władze Nadzorcze, podatek w wysokości 12^o/_o-go dodatku do ceny na prąd elektryczny, dostarczany przez Łódzki Oddział Tow. Elektrycznego Oświetlenia z r. 1886 do celów ruchu oraz na gaz, zużywany nie tylko do oświetlenia, a dostarczany przez Miejskie Zakłady Gazowe.

Niezależnie od powyższego obowiązuje nadal pobierany już 15^o/_o-wy podatek od cen na gaz i elektryczność do celów oświetlenia.

Łódź, dn. 4 października 1921 r.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Prezydent (—) A. RZEŃSKI.

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z § 11 statutu o podatku od widowisk, koncertów, zabaw i rozywek, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego № 20, Magistrat m. Łodzi zawiadamia, że podatki w ryczałtowemu podlegają restauracje, cukiernie, kawiarnie i inne przedsiębiorstwa, oraz stowarzyszenia, związki i kluby, utrzymujące dla rozrywki swoich gości wzgl. członków automaty lub instrumenty muzyczne, bilardy, szachy i inne narzędzia gry.

Wobec tego Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli automatów, instrumentów muzycznych, bilardów, szachów i innych narzędzi gry do zgłoszenia ich w Oddziale Podatkowym przy Placu Wolności № 2, lewa oficyna, I piętro, pokój № 1, najpóźniej do dnia 10 października r. b.

Osoby, uchylające się od powyższego obowiązku zgłoszenia w oznaczonym terminie, karane będą w drodze sądowej na zasadzie art. 138 kodeksu karnego.

Łódź, dnia 28 września 1921 r.

Magistrat m. Łodzi
Prezydent (—) **A. Rzewski.**

Licytacje przymusowe.

Dnia 5 października 1921 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul:

Pańska 25, kredens, Piotrkowska 44, sztuka towaru, Pańska 46, krzesło, 1-go Maja 11, obras.

Dnia 6 października 1921 r. o godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.

Piotrkowska 284, waga, Nowo-Kątna 4, kapa, Kilińskiego 50, krzesło, Piotrkowska 253, łastro, Piotrkowska 261, waga, Rzgowska 9, szafa, Kilińskiego 50, krzesło.

Miejski Urząd Sekwestracyjny

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi. ul. Zawadzka № 7.